

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI POLITYKI SPOŁECZNEJ
I RODZINY
(NR 176)
z dnia 10 lipca 2014 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 176)

10 lipca 2014 r.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Jana Piechoty (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druk nr 2532) wraz z autopoprawką zawartą w druku nr 2532-A;
- pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o rencie socjalnej i ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (druk nr 2480).

W posiedzeniu udział wzięli: **Elżbieta Seredyn** podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Mirosława Rutkowska** główny specjalista w PFRON, **Krzysztof Kotyniewicz** sekretarz zarządu Polskiego Związku Głuchych, **Dariusz Noszczak** główny specjalista w departamencie świadczeń emerytalno-rentowych ZUS, **Agnieszka Rękas** sędzia, pracownik Ministerstwa Sprawiedliwości oraz **Alicja Lejk-Kępk**a dyrektor biura świadczeń KRUS.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Małgorzata Cholewa** i **Dariusz Lipski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Bogdan Cichy** i **Robert Durlik** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Szanowni państwo, witam. Otwieram 176 posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny.

W projekcie porządku dzisiejszego posiedzenia pierwotnie mamy dwa punkty, ale będziemy proponować uzupełnienie tego porządku o dodatkowy trzeci punkt.

Punkty zgłoszone pierwotnie to pierwsze czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o rencie socjalnej (druk nr 2138).

Punkt drugi to pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o rencie socjalnej i ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (druk 2480).

Ponadto chcemy zaproponować, prosić Komisję o akceptację dla wprowadzenia kolejnego punktu, a mianowicie pierwszego czytania poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2532), wraz z autopoprawką zawartą w druku 2532-A.

Czy jest akceptacja Komisji dla takiego porządku posiedzenia? Nie słyszę uwag, zatem uznaję iż Komisja przyjęła porządek posiedzenia.

Proponujemy, by porządek był realizowany w ten sposób, by jako pierwszy rozpatrzyć projekt ustawy dotyczący systemu pieczy zastępczej. Z tym projektem związanych jest dużo więcej obecnych tu osób. Wydaje się, że sprawa renty socjalnej jest dość prosta, bo są to projekty wykonujące wyrok Trybunału Konstytucyjnego. Wydaje się również, że niekontrowersyjna opinia Biura Legislacyjnego wskazuje na brak wątpliwości do projektu w tym zakresie.

Szanowni państwo, chciałbym też tutaj zwrócić uwagę, że przystąpienie do pierwszego czytania poselskiego projektu o zmianie ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej wymaga dodatkowej akceptacji przez Komisję, albowiem z godnie z art.

37 ust. 4 Regulaminu Sejmu pierwsze czytanie może odbyć się nie wcześniej niż siódmego dnia od momentu doręczenia posłom druku projektu, chyba, że Sejm lub Komisja postanowi inaczej.

Chciałbym zapytać czy jest akceptacja dla przystąpienia do pierwszego czytania, mimo niedotrzymania wymogu tego siedmiodniowego terminu? Jednocześnie chciałbym poinformować, że wolą wnioskodawców, szczególnie pani poseł Magdaleny Kochan, jest skierowanie tego projektu do podkomisji nadzwyczajnej, aby w tej podkomisji nadzwyczajnej odbyła się pełna, szczegółowa dyskusja nad projektem.

Nie słyszę uwag, zatem uznaję, iż Komisja zaakceptowała tę propozycję.

Przystępujemy zatem do pierwszego czytania projektu ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej oraz niektórych innych ustaw wraz z autopoprawką (druki 2532 i 2532-A).

Bardzo proszę panią przewodniczącą Magdalenę Kochan o przedstawienie istoty proponowanych zmian.

Posel Magdalena Kochan (PO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Bardzo dziękuję Wysokiej Komisji za akceptację przyjmowania i procedowania tej ustawy w trybie nadzwyczajnym. Jest to ustawa od dawna oczekiwana przez środowiska realizujące te zadania, poczynając od środowisk samorządowych, przez gminy, samorząd powiatowy i województwa, przez organizacje pozarządowe, rodziny zastępcze, asystentów rodziny. Jest to ustawa oczekiwana przez wszystkie środowiska, które realizują tę ustawę i muszą powiedzieć, że od czasu, kiedy zgodnie z nowelą z 2012 r. działającej ustawy, rząd sprawozdał efekty jej półtorarocznego działania, w tej kwestii odbywają się nieustanne konsultacje, ponieważ, tak naprawdę po raz pierwszy, ustawa w sposób kompleksowy objęła problematykę dotychczas nie rozstrzyganą prawnie lub rozstrzyganą w różnych ustawach przez różne resorty, nie w jednej takiej konstytucji, jakby powiedzieć, nie związanej z dziećmi, które wymagają naszej opieki i troski, ponieważ nie mogą liczyć na troskę najbliższych.

W związku z czym ta ustawa dotyczy wielu aktów prawnych, od kodeksów rodzinnych, kodeksów postępowania cywilnego, przez kodeks pracy, przepisy samorządowe, zdrowotne, oświatowe, pomocy społecznej. Jest ustawą bardzo obszerną i jej działanie powoduje, że w wielu miejscach musimy usprawnić to działanie.

Poczynając od wielkich problemów, które wiążą się, na przykład, z finansowaniem dzieci kierowanych wyrokami sądu do zakładów opieki leczniczej, nie wymienianych w naszej ustawie w zestawie placówek, do których można kierować dzieci, chcemy, żeby te sprawy były unormowane, i tu musimy powiedzieć, że od momentu kiedy druk wpłynął do łaski marszałkowskiej do dziś, w tej sprawie odbyło się co najmniej kilkanaście spotkań w różnych środowiskach. Ostatnie spotkanie, przed tygodniem, u rzecznika praw dziecka zakończyło się wspólną zgodą i wspólnym wypracowaniem rozwiązania, innym niż rozwiązanie podane w naszym projekcie, ale akceptowanym przez wszystkie strony. To jest bardzo istotne i ważne, to jest, powiem szczerze, główny powód, dla którego zdecydowaliśmy się ze względów proceduralnych wyjąć autopoprawkę z rozwiązania przedłożonemu państwu wszystkie zapisy kodeksowe, kontrowersyjne, nie do końca przedyskutowane z ministrem sprawiedliwości, aby szybko rozwiązać problem finansowania pobytu dzieci w zakładach opieki leczniczej.

Zgodnie z procedurą przyjętą w Regulaminie Sejmu i zgodnie z zasadami legislacji, wszystkie sprawy do tyżące zmian w kodeksach mogą być rozpatrywane 14 dni po doręczeniu posłom druków i na sali sejmowej przy kierowaniu, zapewne, do naszej Komisji, jak i Komisji Kodyfikacyjnej.

Ta przeszkoda spowodowałaby przedłużenie prac nad bardzo oczekiwanymi rozwiązaniami, dotyczącymi dzieci przebywających w zakładach opiekuńczo-leczniczych i opiekuńczo-rehabilitacyjnych. W tych zakładach, w których dzieci przebywają, ale nie są finansowane przez starostwa powiatowe, ponieważ nie mają podstawy prawnej do takiego finansowania pobytu dzieci z powodu, co mówię z wielką przykrością, wadliwych orzeczeń Sądów Rodzinnych w kierowaniu dzieci do tych placówek.

Chcemy to uporządkować tą ustawą i stąd prosba o szybkość procedowania. Dzieci nie mogą czekać w nieskończoność w tych zakładach, aż my uporamy się z tymi problemami.

Zatem, jako przedstawiciel wnioskodawców, zdecydowałam się na wyłączenie autopoprawką wszystkich zmian dotyczących spraw kodeksowych i stąd autopoprawka, którą przedkładam, po to żebyśmy rozwiązali wielki społeczny problem.

Ustawa reguluje także inne nabrzmiałe problemy. Na przykład takie, jak rozdzielanie małoletnich mam, które przebywają w zakładach opiekuńczo-wychowawczych albo w rodzinach zastępczych z ich nowonarodzonymi dziećmi. Takie kwestie porządkujemy tą ustawą.

Zmieniamy ilość rodzin objętych opieką asystenta rodziny i ilość rodzin zastępczych objętych opieką koordynatora pieczy zastępczej. Pomagamy, porządkujemy te wszystkie przepisy, które są niedoprecyzowane we właściwy sposób, albo niewłaściwie rozumiane przez niektóre jednostki samorządu terytorialnego, tak, żeby nie budziły żadnych wątpliwości, co do zasad i norm ich stosowania.

Ułatwiamy kontakt między gminami a samorządem powiatowym, w związku z doniesieniami prasowymi i tymi sytuacjami, które bulwersowały całą Polskę. Myślę o przypadkach krzywdzenia dzieci w Suwałkach, w Pucku, w Łęczycy. Zwiększamy nadzór wojewody nad wykonywaniem zadań własnych samorządu w zakresie pieczy zastępczej.

Takich przepisów porządkujących jest bardzo wiele. Ustawa wprowadza 94 zmiany. Przyniosła już nowe doświadczenia, bo od momentu złożenia do laski marszałkowskiej wpływają kolejne propozycje zmian od środowisk, które realizują tę ustawę.

Przy czym, muszę to powiedzieć z całą stanowczością, większość, przeważająca większość głosów chwali zmiany wprowadzone ustawą o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, znajdując te miejsca, które należy poprawić.

To czynimy. To w największym skrócie jest omówienie problematyki zawartej w noweli. Nie będę wyważać otwartych drzwi, jeśli powiem, że jest to wspólna praca, zarówno posłów i ministerstwa, któremu dziękuję za pomoc w pisaniu tego trudnego materiału. Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Stanowisko rządu. Pani minister Elżbieta Seredyn. Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MPiPS Elżbieta Seredyn:

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, powiem tylko, że nie ma stanowiska w tej sprawie, natomiast my, jako MPiPS, popieramy projekt poselski zmian w ustawie w wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Kto z pan i panów posłów... Proszę bardzo, pani poseł Elżbieta Rafalska.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, wsłuchując się w uzasadnienie pośpieszności tej pracy, chcę powiedzieć, żeby w pracach podkomisji pracować znacznie spokojniej i uważniej.

Pamiętam prace podkomisji nad ustawą-matką i pamiętam, że wielokrotnie nowelizowaliśmy tę ustawę. Dopiero dziś dostaliśmy druk i zupełnie nie jesteśmy przygotowani do dyskusji na poziomie szczegółów. W związku z tym wyrażam nadzieję, w pracach podkomisji nad projektem będzie odpowiednio wiele czasu, żebyśmy, pani przewodnicząca, nie robili zmiany, która za chwilę będzie wymagać kolejnej zmiany. Do dzisiejszej dyskusji chciałabym być lepiej przygotowana. Zostałam jednak tym faktem, muszę powiedzieć, zaskoczona. Nie jesteśmy w stanie, tak na bieżąco, powiedzieć, na czym polegają te zmiany.

Podzielam wątpliwości, o których mówiła pani poseł Kochan. Widzę potrzebę pilnego rozwiązania tych różnych kwestii. Powinniśmy robić to naprawdę dobrze. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Stanisław Szwed.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Dziękuję bardzo. Zgodziliśmy się na ten tryb, bo jest potrzeba nowelizacji. Zgodziliśmy się też dlatego, że pani poseł wycofała pewne zapisy, które budziły skrajne kontrowersje dotyczące kodeksów. Szczególnie sprawa dotycząca przekazywania dzieci bez decyzji sądu.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Takich zapisów nie było.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Nie wiem czy w tym projekcie, bo trudno go przejrzeć w 30 sekund. Takie zapisy pojawiały się wcześniej w informacjach, stąd bez zmian w kodeksie możemy szybko nad tym projektem popracować. Myślę, że inne zmiany nie będą wywoływały tyle kontrowersji, które wywoływałyby zmiany w kodeksach proponowane przez państwa.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Tadeusz Tomaszewski.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, biorąc pod uwagę przedmiot regulacji, zgodziliśmy się w tym trybie podjąć pracę.

Chciałbym zapytać panią poseł-wnioskodawczynię o kwestie związane z kosztami wdrożenia określonych rozwiązań, zwłaszcza tych, które będą po stronie samorządu.

Tam tylko zdążyłem, że tak powiem, zasygnalizować i widzę reakcję Związku Powiatów. Inne, również pożądane zmiany, np. ta dotycząca zmniejszenia liczby rodzin, którymi opiekuje się asystent rodziny, wywołuje skutki dla budżetu gmin. Jak ta kwestia zostanie rozwiązana?

Czy strona rządowa daje gwarancje, bo jest współautorem tego projektu, pokrycia kosztów wywołanych ewentualnymi zmianami, które pojawią się po stronie samorządów.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Pani poseł Ewa Kołodziej.

Poseł Ewa Kołodziej (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Bardzo się cieszę, że mamy możliwość nowelizować tę ustawę. Chcę dodać, że w Polsce jest wiele placówek wsparcia dziennego, które z niecierpliwością wyczekują tej nowelizacji. Wierzę, że zdążymy i musimy niezwłocznie ruszyć do pracy, bo oni czekają. Wiemy, o czym mówimy. Termin jest nieubłagalny. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Kto z państwa? Może ktoś z gości chciałby zabrać głos? Nie słyszę.

Czy pani minister Seredyn chciałaby dodać coś po tej wymianie uwag?

Myślę, że tak jak powiedziała pani minister Seredyn, mamy taką sytuację, jakby wynurzyła się góra lodowa, bo prace nad tym projektem trwały od dawien dawna. Lepiej powie to pani Magdalena Kochan. Te spotkania z przedstawicielami środowisk, które zajmują się pieczą zastępczą, które zabiegały o te zmiany, odbywają się intensywnie, regularnie i bardzo systematycznie.

Każdy, kto zna kulisy takich spraw, wie, jak trudne bywa uzgodnienie akceptacji wewnątrz rządu dla tego projektu i również, jak wspomniała pani Magdalena Kochan, pozostaje element, który jest kontrowersją. Aby ten element nie blokował całego pakietu spraw, chodzi o nie tyle oddawanie dzieci bez decyzji sądu, lecz o to, że tylko sąd miałby decydować o umieszczeniu w pieczy zastępczej, a realizujący tę pieczę zastępczą powiat decydowałby, w której placówce ta piecza będzie realizowana.

Chyba nie było takiego pomysłu, żeby sąd był odsunięty od tej zasadniczej decyzji o umieszczeniu dziecka w pieczy zastępczej. Natomiast jeśli samorząd wykonuje tę pieczę zastępczą, prowadzi rodzinne domy dziecka, pogotowia opiekuńcze, to ważne jest, żeby miał możliwość decydowania, w której placówce znajdzie się dziecko i wtedy ponosił pełną, ale też związaną z kompetencjami, odpowiedzialność za realizację orzeczenia sądu o umieszczeniu w pieczy zastępczej.

Pani przewodnicząca Bańkowska. Proszę bardzo.

Posel Anna Bańkowska (SLD):

Dziękuję. Mam takie skonkretyzowane pytanie w formie pytania.

Wiemy o bardzo przykrych doświadczeniach, które spotkały małe dzieci umieszczone w placówkach sióstr Boromeuszek, gdzie, po pierwsze, takie małe dzieci nie powinny przebywać.

Po drugie, tragiczne sceny tam się działy. Chciałabym zapytać panią poseł Kochan, czy gdybyśmy przyjęli tę ustawę w takim kształcie jaki omawiamy, czy tego typu patologiczne, napiętnowane przez wszystkich sytuacje nie miałyby miejsca i czy zdecydujemy się w końcu na takie, powiedziałabym, radykalne postawienie sprawy, że kontroli podlegać będą placówki prowadzone przez stowarzyszenia katolickie?

Jest to bardzo ważna sprawa, żeby wszystkie placówki, które zajmują się dziećmi były na tych samych zasadach kontrolowane. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Bardzo proszę, pani poseł Rafalska.

Posel Elżbieta Rafalska (PiS):

W związku z tym, że pani poseł Bańkowska dotknęła kwestii nadzoru, mam pytanie, czy planowane jest przywrócenie nadzoru służbom wojewody, bo jak pamiętamy, do tej pory służby wojewody mogły tylko monitorować, a nie nadzorować, czyli nie mogły przeprowadzać kontroli. Dotyczy to wszystkich placówek opiekuńczych.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby włączyć się do dyskusji? Nie słyszę, zatem proszę, pani poseł Magdalena Kochan.

Posel Magdalena Kochan (PO):

Dziękuję bardzo. Zacznę od najtrudniejszej sprawy, dotyczącej tych ośrodków, o których mówiła pani poseł Bańkowska.

Ta ustawa nie rozwiąże problemu nadzoru służb socjalnych nad tego rodzaju placówkami. Właśnie z tego powodu, odpowiem także pani poseł Rafalskiej, czeka nas jeszcze niejedna nowelizacja tej ustawy, ponieważ dopiero dwa lata jej działania wykazały, że placówek opiekujących się dziećmi, a nieprzewidzianych w ustawie o pieczy, jest taka ilość, że nikt tego przy rządowym projekcie ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej nie przewidział.

Ale nie znaczy to, pani poseł, że zasypiamy gruszki w popiele i zostawiliśmy sprawę samą sobie, niech się tam jakoś toczy. Ta placówka podlega bezpośrednio Ministerstwu Edukacji Narodowej, jak 36 innych na terenie naszego kraju nie prowadzonych przez siostry zakonne, ale w różnych tego typu placówkach podległych Ministerstwu Edukacji Narodowej i poddanych kontroli wyłącznie przez kuratorów, którzy w czasie kolejnych zmian swoich kompetencji stracili możliwość kontrolowania, to są przepisy oświatowe, według sposobu swojego kontrolowania i swojego terminarza.

Kuratorzy swoje placówki kontrolują na zasadzie losowania. Tak odbywa się to w przypadku szkół i placówek edukacyjnych. W wielu przypadkach od momentu wejścia w życie ustawy o pieczy zastępczej, pierwszej, chwalonej w 2004 r., gdzie przejęliśmy placówki opiekuńczo-wychowawcze, dawniej nazywane domami dziecka, z resortu edukacji do resortu polityki społecznej, zgubiono po drodze wiele, które nie pozostały placówkami edukacyjnymi jako żywo, ale placówkami wychowawczymi.

Ustawa wchodząca w życie w 2012 r. powieliła ten błąd. Jesteśmy w stałym kontakcie z Ministerstwem Edukacji Narodowej. Trwają prace z udziałem wojewodów oraz marszałków województw, które lokalizują te placówki. One już dziś podlegają specjalnej kontroli i nadzorowi kuratorów w różnych miejscach kraju, ale konkretny zamysł jest taki, żeby po bardzo dokładnym przyjrzeniu się typowi tych placówek i modelowi ich organizacji, przypisać je w całości do pieczy zastępczej i do naszych kompetencji. Mówiąc krótko – to potrwa. To nie jest rzecz, którą możemy zrobić z dnia na dzień i ta nowelizacja tego nie załatwi. Ten proces będzie trwał przynajmniej jeszcze trzy, cztery miesiące. Tyle czasu na to potrzebujemy.

Druga rzecz jest łatwiejsza. Nadzór wojewody. Mówiła o tym pani poseł Rafalska. Tak, wracamy do zapisu nadzoru wojewody. W tej noweli jest delegacja dla ministra w wydaniu odpowiednich rozporządzeń. Nawet wzór legitymacji, uprawnienia, zakresy kontroli. To wszystko dołączone w formie projektów.

Świetlice środowiskowe. Tak, minister pracy i polityki społecznej ma tutaj swoją delegację do wydania rozporządzeń normujących warunki i kryteria, według których będziemy uważali, że pomieszczenie, w którym działa świetlica środowiskowa jest zgodne z prawem i odpowiednim dla bezpieczeństwa dzieci. To po pierwsze.

To nie zawsze muszą być rozporządzenia dotyczące edukacji i prowadzenia zajęć edukacyjnych. To mogą być inne przepisy, ponieważ czasem dotyczą mniejszej grupy dzieci. Dostosowujemy prawo do życia z zachowaniem bezpieczeństwa dziecka, bo to jest po pierwsze, po drugie, po trzecie, po setne najistotniejsze w tej sprawie.

Co więcej, przewidujemy w absolutnie ustawowy sposób model finansowania tych świetlic z, tak zwanego, kapslowego, ponieważ większość dzieci przebywających w tych świetlicach, to dzieci z rodzin, które mają kłopot z uzależnieniami. Do tych świetlic dołączamy jeszcze programy terapeutyczne dla dzieci i ich rodzin. To również normuje ustawa.

I ostatnie pytanie. Odpowiem panu posłowi Tomaszewskiemu. Rzeczywiście, w niektórych miejscach ustawa rodzi dodatkowe wydatki z budżetu powiatu, ale przypomnę, że w innych miejscach rozwiązania ustawowe zmniejszają koszty, które w ramach wykonywania zadań własnych starostwo wykonuje od 2004 r. i od 2004 r. wykonuje przy zwiększonym udziale podatku PIT na swoim terenie.

Zatem ta ustawa jest taką, która jest kijem i marchewką dla samorządowców. Przeproszam za to brzydkie porównanie, ale tak naprawdę jest. Przy dobrym wsparciu rodziny mniej dzieci trafi do pieczy zastępczej. Piecza zastępcza wykonywana w formie rodzinnej jest o połowę tańsza od pieczy instytucjonalnej, więc wysiłek jaki poniesiemy w momencie, kiedy chcemy chronić dzieci przed wyjściem z rodziny, ma już efekty. 2012 r. w porównaniu do 2013 r. to jest 16 tys. dzieci mniej w pieczy zastępczej.

Porównujecie zatem 16 tysięcy razy cztery tys. zł w budżecie samorządu powiatowego. Więc jeśli dobrze wesprzemy rodzinę w gminie, to nie ponosimy w powiecie kosztów pieczy zastępczej. Jeśli pieczę zastępczą instytucjonalną zastąpimy pieczą zastępczą rodzinną, to oszczędności na poziomie powiatów wyniosą 1,7 mld zł.

To jest kwota, jaką powiaty wydają dziś na 70 tys. dzieci ze środków własnych. Restrukturyzacja sposobu wykonywania pieczy zastępczej, przeniesienie akcentów z pieczy instytucjonalnej na rodzinną, bezsprzecznie wielokrotnie, tysiącrotnie lepszą dla dzieci, daje efekt finansowy w postaci oszczędności.

Nie powiedziałam, że wprowadzamy... porządkujemy wiele rzeczy związanych z procesami adopcyjnymi, z działaniami ośrodków adopcyjnych na terenie województw. To pokrótce. Dziękuję pięknie.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Pani przewodnicząca Bańkowska.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Są sprawy, które powinniśmy na początku sobie wyjaśnić. Otóż, czy ten nadzór, który jest w tej ustawie zawarty oznacza, że wojewoda będzie kontrolował nie tylko placówki, które dziś są w gestii resortu pracy, tak to nazwę, ale również te przykładowe placówki prowadzone przez siostry zakonne, czytaj Boromeuszki. To po pierwsze.

Po drugie, mamy rejestr domów pomocy społecznej. Swego czasu był problem z prywatnymi domami pomocy społecznej. One też były kontrolowane tylko okresowo, nie w pełni itd. Potem to było uzupełniane. Niektóre z tych placówek działały pod przykrywką działalności gospodarczej. Dochodziło do znęcania się nad osobami starymi. Pewnie dziś też tak jest. Nie wiem dokładnie, ale czy gdyby wprowadzić zasadę, że wszystkie instytucje, bez względu na to pod jakim działają szyldem, jeśli mają dzieci pod opieką, muszą być wpisane do rejestru wojewody pod hasłem „Opieka nad dziećmi”.

Nawet jeśli byłaby to działalność gospodarcza w zakresie naprawy dachów, a opieka nad dziećmi byłaby działalnością dodatkową, to myślę, że z tym problemem też byśmy się uporali. Wyprzedzająco, choć w części.

Trzecia rzecz. Wnioskowałam o to. Mieliśmy mieć wspólne posiedzenie Komisji z Ministerstwem Edukacji poświęcone temu tragicznemu przypadkowi, gdzie dochodziło do łamania wszelkich praw człowieka, że tak powiem, i chciałabym zapytać pana przewodniczącego czy są jakieś przesłanki, które uniemożliwiają nam odbycie tego posiedzenia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Pani przewodnicząca Kochan.

Posel Magdalena Kochan (PO):

Tak, pani przewodnicząca, wszystkie placówki, które całodobowo zajmują się opieką nad dzieckiem, bo zupełnie czym innym jest, kiedy rodzice sami decydują, że dziecko przebywa 8-10 godzin w placówce, ale te placówki, które zajmują się dziećmi całodobowo są dziś pod specjalnym nadzorem wojewody poprzez kuratorów, jeśli chodzi o placówki takie jak te w Zabrze.

Pani przewodnicząca zapewne wie, że kurator to jest administracja zespolona, jego szefem bezpośrednim jest wojewoda i ostatnie spotkanie pani minister Kluzik-Rostkowskiej było w jednym z punktów, bardzo długim, poświęcone podkreśleniu wagi jakości kontroli kuratoriów w ośrodkach. Te dzieci i te placówki stały się przedmiotem bardzo wnikliwych kontroli.

Natomiast, co do przeprowadzenia reform w tej kwestii, musimy przed sobą mieć jeszcze trochę czasu.

Posel Anna Bańkowska (SLD):

Czy nie można w miarę szybko urzędowo przenieść nadzoru z MEN do MPiPS?

Posel Magdalena Kochan (PO):

Niestety nie. To wszystko musi odbywać się ustawowo. Te placówki są w innym resorcie, ale nie znaczy to, że jeśli inny resort wziął nad tym kontrolę, przecież zarówno służby kuratorskie, jak i służby wojewody odpowiedzialne za politykę społeczną poświęcają się jednemu sprawdzaniu – czy opieka nad dziećmi jest wykonywana we właściwy sposób w odpowiednich standardach.

Naprawdę bardzo tego pilnujemy i sprawa dzieci przebywających w takich ośrodkach bardzo leży na sercu zarówno panu ministrowi, jak i pani minister edukacji.

Nie pamiętam drugiego pytania. Przepraszam.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Drugie było do mnie.

Posel Magdalena Kochan (PO):

Przepraszam.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Będzie posiedzenie, ale, tak jak ustalaliśmy, jak tylko zostaną zebrane nie tylko wyniki tych wszystkich prowadzonych kontroli, ale też będą sformułowane rekomendacje, jak stworzyć zabezpieczenia przed takimi sytuacjami. Zwłaszcza rzecznik praw dziecka pan Marek Michałak deklarował, że przygotowuje takie rekomendacje.

Szanowni państwo, nie ma więcej głosów w dyskusji, zatem stwierdzam zakończenie pierwszego czytania. Informuję, że w sprawie tego projektu nie wniesiono wniosku o wysłuchanie publiczne.

Sformułowany natomiast został wniosek o skierowaniu tego projektu do dalszych prac w podkomisji nadzwyczajnej.

Czy do takiej propozycji są uwagi lub sprzeciw? Nie słyszę, zatem uznaję, iż Komisja kieruje ten projekt do dalszych prac w podkomisji nadzwyczajnej. Proponuję, by wypracowanym trybem powołać dziewięcioosobową podkomisję nadzwyczajną, reprezentatywną dla wszystkich klubów, a zatem by było jak dotychczas 5-4, czyli 4 przedstawiciele

klubu Platformy Obywatelskiej, dwóch przedstawicieli klubu Prawa i Sprawiedliwości oraz po jednym z klubów SLD, Twojego Ruchu i Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Czy jest akceptacja dla takiej propozycji – dziewięcioosobowa podkomisja nadzwyczajna w takim parytecie? Nie słyszę uwag, zatem uznaję, że propozycja została przyjęta.

Proponujemy, żeby z klubu Platformy Obywatelskiej weszły następujące osoby: pani poseł Magdalena Kochan, pani poseł Janina Okrągły, pani poseł Iwona Kozłowska oraz pani poseł Domicela Kopaczewska.

Z klubu Prawa i Sprawiedliwości proponowani są panowie posłowie Piotr Ćwik oraz pan Stanisław Szwed.

Kto będzie z klubu SLD? Pani przewodnicząca Anna Bańkowska.

Z klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego? Czy jest ktoś na sali? Nie ma, ale mieliśmy zgłoszenia pana Piotra Walkowskiego. Tak, proponujemy pana Piotra Walkowskiego.

I klub Twojego Ruchu? Kto z państwa?

Pani poseł Popiołek czy pan poseł Jacek...

Poseł Zofia Popiołek (TR):

Jacek.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Pan poseł Jacek Kwiatkowski.

Szanowni państwo, zatem następujący jest proponowany skład podkomisji: pani poseł Magdalena Kochan, pani poseł Janina Okrągły, pani poseł Iwona Kozłowska, pani poseł Domicela Kopaczewska, pan poseł Piotr Ćwik, pan poseł Stanisław Szwed, pan poseł Piotr Walkowski, pani poseł Anna Bańkowska oraz pan poseł Jacek Kwiatkowski.

Czy jest akceptacja dla takiego składu podkomisji? Nie słyszę uwag, tak więc uznaję, że podkomisja została powołana w tym składzie.

Szanowni państwo, żeby nie komplikować procedury ukonstytuowania proponuję, by przewodniczącą podkomisji została pani poseł Magdalena Kochan. Czy w gronie podkomisji jest akceptacja dla tej propozycji? Nie słyszę sprzeciwu, zatem uznaję, że pani poseł Magdalena Kochan została przewodniczącą podkomisji. Nad tymi zmianami pracuje od lat i będzie prowadzić dalsze prace nad tym projektem i, jak rozumiem, zostały wyznaczone terminy posiedzeń w przyszłym tygodniu, tak?

Proszę bardzo, pani przewodnicząca.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Bardzo dziękuję za wybór i za zaufanie. Zapraszam członków podkomisji do pracy w najbliższy wtorek o godzinie 12.30. Jest to tydzień nieesejmowy. Bardzo chciałabym państwa prosić o przygotowanie się na to, ponieważ wtedy mamy czas wolny od posiedzeń innych komisji, żebyśmy pracowali nad tym projektem do momentu wyczerpania problemów. Myślę, że uda nam się to w ciągu dwóch dni intensywnej pracy. Nie chcę powiedzieć, że ma to być szybkie procedowanie przyjmujące bezmyślnie pewne rozwiązania. Chcę tylko prosić państwa-członków o to, żebyśmy w dyskusji byli przygotowani na bardzo konkretne propozycje zapisów, jeśli uważamy, że coś trzeba zmienić w propozycjach.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

To jest również informacja dla wszystkich osób spoza kręgu parlamentarzystów o trybie prac nad tym projektem.

Szanowni państwo, proponuję dwie minuty...

Poseł Beata Mazurek (PiS):

Panie przewodniczący, mam takie pytanie, czy w związku z procedowaniem tej ustawy będą jakieś opinie prawne do treści, które są tam zawarte, bo pamiętam, na przykład, audycję w radiowej „Trójce”, pani również pamięta tę audycję, bo pani brała w niej udział, o tym że dzieci są niedofinansowane, co w tej chwili jest naprawiane. Dlaczego o to pytam? Chciałabym uniknąć takich błędów o jakich w tej chwili mówię, tym bardziej, że przedstawiciele tych ośrodków mówili, że ma być ta nowelizacja, w nowelizacji miało to być ujęte. Nie zostało ujęte. Ja chcę uniknąć błędów. Być może taka opinia jest. Ja tej opinii nie znam, ale generalnie chciałabym mieć jakąś opinię prawną, żeby wiedzieć, czy ten projekt jest dobry, czy on jest zły i co, ewentualnie trzeba naprawić?

Czy też jest OK, procedujemy tak jak jest, poza uwagami tych ludzi, którzy praktycznie zajmują się pieczęią zastępczą i rodzinnym systemem wsparcia.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Pani poseł, niestety nie mam wpływu na to, co mówią osoby, które nie na co dzień, albo po raz pierwszy pracują podczas procesu legislacyjnego. Czasem z tego procesu legislacyjnego coś rozumieją. Ostatnie rozmowy, które odbywaliśmy u rzecznika praw dziecka z przedstawicielami zakładu opieki leczniczej na Mazowszu, uciekła mi w tej chwili nazwa, w Płońsku, i z przedstawicielami zarówno powiatu kłodzkiego, i zakładu opiekuńczo-leczniczego w Piszkowicach, skończyły się pełną akceptacją zapisów, których nie mogłam już wprowadzić do tego projektu, który leży przed państwem i to państwu mówiłam.

Uzgodniliśmy zapisy, które w trakcie procesu legislacyjnego wprowadzimy do ustawy. Czyli w trakcie obrad podkomisji te uzgodnione wspólnie zapisy, jako poprawki poselskie, trafią do tego zapisu.

Z jakim przekonaniem wyjechali państwo strasznie zaniepokojeni tym, że wczoraj czy dzisiaj w porządku obrad Sejmu nie ma pierwszego czytania ustawy o wspieraniu rodziny, no, za to nie mogę już brać odpowiedzialności. Wiem, że ten proces legislacyjny jest trudny, ale na pewno pomocne są w tym biura prawne MPiPS, o legislatorach nie wspomnę, a o praktykach na pewno.

Myślę, że warto dmuchając na zimne – rozumiem powody pytania pani poseł – powiedzieć tak, nie bójmy się tego, co jest w zapisach, co zostało uzgodnione, co zostanie wprowadzone, bo rozpoczynamy proces i nie myślimy, że jest to aż tak trudne, jak na początku się wydawało. Opinie prawne ministerstwa i naszych legislatorów są możliwe w każdej chwili do uzyskania. Również opinie Biura Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Szanowni państwo, skierowaliśmy projekt do podkomisji. Dalsze prace nad projektem w podkomisji.

Dwie minuty przerwy, żeby osoby, które nie są zainteresowane mogły opuścić salę. Pani poseł, skierowaliśmy projekt do podkomisji. Jest wyznaczony tryb prac.

Poseł Anna Bańkowska (PO):

Chcę zapytać o scenariusz, bo rozumiem, że państwo są przygotowani na wszystko. Trwały prace, teraz mówicie jaki jest termin rozpatrywania, więc chcę zapytać o to, jaki jest dalszy ciąg prac. W przyszłym tygodniu ma być podkomisja. Kiedy ma być praca w Komisji? Kiedy tematem zajmiemy się na posiedzeniu plenarnym? Myślę, że państwo już to wiedzą.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Jeśli będzie sprawozdanie podkomisji, to nadamy mu dalszy bieg, natomiast dziś nie możemy wróżyć z fusów, bo musi być sprawozdanie podkomisji. Wiemy, że tych punktów i zmian jest tam bardzo dużo. Zobaczymy, kiedy będzie sprawozdanie podkomisji i wtedy ustalimy dalszy tryb prac nad tym projektem.

Szanowni państwo, dwie minuty przerwy dla osób, które przybyły na ten pierwszy punkt posiedzenia. Dziękuję bardzo.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Szanowni państwo, kolejne dwa punkty dotyczą tego samego problemu, mianowicie wykonania wyroku Trybunału Konstytucyjnego i stąd pierwsze czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o rencie socjalnej (druk nr 2138) oraz pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o rencie socjalnej i ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (druk nr 2480).

Niestety nie ma pani senator Grażyny Sztark, a zatem nie ma możliwości rozpatrzenia projektu senackiego, natomiast dotyczący tej samej kwestii projekt rządowy, jak rozumiem, przedstawi pani minister Elżbieta Seredyn.

Podsekretarz stanu w MPiPS Elżbieta Seredyn:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, powiem krótko. Ten projekt realizuje wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 25 czerwca 2013 r. i dotyczy dostosowania obowiązujących przepisów do nowego systemu prawnego wynikającego właśnie z tego wyroku, który ma umożliwić polskim obywatelom oraz określonym grupom cudzoziemców pobieranie renty socjalnej, mimo czasowego przebywania poza granicami Polski. Obywatele polscy i cudzoziemcy nie mieli wcześniej takiej możliwości, zatem do renty socjalnej uprawnieni byli wyłącznie ci, którzy przebywali na terenie Rzeczypospolitej.

W związku z powyższym rządowy projekt wypełnia wyrok Trybunału Konstytucyjnego w tej kwestii. Dodatkowo, w art. 1 zawarte są treści, które regulują prawo w zakresie przychodów osiąganych poza granicami Polski, oczywiście włącznie z zasadami przeliczania na ZLP tej waluty, w której zarobkują obywatele przebywający poza granicami.

Ten projekt rządowy jest bardzo podobny do projektu senackiego. Mogę powiedzieć, że w swojej materii jest nieco szerszy i traktuje w art. 1 pkt 2 i 3 te kwestie, które regulują zarobkowania. Doprecyzowują je. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję pani minister. Otwieram dyskusję. Kto chciałby zabrać głos w dyskusji?

Pan poseł Tomaszewski i następnie pani poseł Rafalska. Proszę bardzo.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Panie przewodniczący, pani minister, tak jak wspomniała pani minister, to jest wykonanie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, natomiast ta możliwość pobierania renty socjalnej przez osoby przebywające za granicą, wprowadza się te rozwiązania dla tych, dzisiaj była taka sytuacja, że one pobierały albo rentę socjalną w Polsce, natomiast wcale nie musiały zgłaszać swojego pobytu za granicą, stąd nie wiedziano o ich dochodach. Dzisiaj ta zmiana spowoduje, że wszyscy będą musieli, tak jak w Polsce pobierający rentę socjalną, zgłaszać te informacje o dochodach.

Na dzień 1 czerwca 2014 r. to kwota 2776,8 zł, powyżej której zawieszają się to prawo do renty socjalnej. Czy mają państwo informacje? Tu z informacji nie wynika, ile osób pobiera tę rentę i przebywa za granicą, bez potrzeby dokumentowania tych dochodów za granicą.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Pani poseł Rafalska.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Proszę państwa, myślę, że mówimy o tym, że ta ustawa realizuje wyrok Trybunału Konstytucyjnego, i rzeczywiście tak jest, ale ona dosyć istotnie zmienia warunki przyznania i otrzymania tej renty socjalnej, poprzez sam fakt, że wystarczającą będzie przesłanka podania miejsca zamieszkania na terenie Rzeczypospolitej. Odnosi się również do tego, że te osoby z państw członkowskich, i nie tylko z państw członkowskich UE, które spełniają inne warunki podstawowe do otrzymania renty socjalnej, ale które posiadają miejsce zamieszkania w Polsce, będą mogły otrzymywać tę rentę.

Bardzo proszę, żeby pani minister powiedziała jakie to może rodzić... to jest oczywiście bardzo trudne do oszacowania i przyjmuję te wyjaśnienia, które składał ZUS. Ale państwo musieli zakładać jakieś prognozy skutków finansowych, jakie może wywołać zmiana w tej sytuacji. Jakie w tej chwili wydajemy środki łącznie na wszystkie renty socjalne? Dzisiaj wolałabym, żebyśmy zajmowali się tym, że renta socjalna jest tak niewysoka, że jest niemal na poziomie minimum socjalnego i nie gwarantuje osobom niepełnosprawnym, których niepełnosprawność powstała przed 18 lub 25 rokiem życia i są całkowicie niezdolne do pracy, żeby miały zagwarantowane godne warunki...

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Ale, pani poseł, my tu wykonujemy wyrok Trybunału.

Posel Elżbieta Rafalska (PO):

Ale wyrok Trybunału Konstytucyjnego, nie odnosił się, tak mi się wydaje, do rozszerzenia kręgu uprawnionych jeżeli chodzi o, na przykład, osoby spoza krajów Unii Europejskiej. Wydaje mi się, że wyrok Trybunału do tego się nie odnosił.

Wiem, że bardzo trudno jest mówić o tym, żeby zastosować jakiś większy rygoryzm w stosunku do cudzoziemców, żeby nie naruszyć zasady równości, ale chciałabym, żeby ten aspekt, ta część również była przedyskutowana i żeby była pełna świadomość skutków finansowych.

Przypominam sobie wprowadzanie innych typów świadczeń, które potem nam galo-powały ze względu na pewną otwartość i dostępność, a które powodowały, że większy był krąg uprawnionych, a ci, którzy mieli rzeczywiste prawo do tych świadczeń, mieli je na niższym poziomie.

Proszę, żeby odnieść się do tego i nie mówić o tych skutkach tylko w przeliczeniu do 100 osób, które podał ZUS, bo to są dane, które trochę zamazują skutki finansowe tej regulacji.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Pan poseł Jacek Świat.

Posel Jacek Świat (PiS):

Szanowni państwo, idąc dalej tym tropem chciałbym dopytać o pewną rzecz, której tutaj bardzo brakuje. Otóż w metryce projektu jest rubryka jak problem został rozwiązany w innych krajach, w szczególności w krajach członkowskich OECD i UE. Widzimy tu brak informacji, tymczasem myślę, że jest to istotna sprawa. W końcu ta regulacja będzie dotyczyła obywateli innych państw – cudzoziemców – i myślę, że projektując te rozwiązania musimy uwzględnić pewną symetrię.

Czy podobne rozwiązania są dostępne dla Polaków mieszkających za granicą, zarówno w krajach UE jak i w innych państwach? To jest to pytanie, które postawiła pani poseł Rafalska – czy ten większy rygoryzm dla cudzoziemców byłby tutaj uzasadniony? To jest pytanie do pani minister o podobne rozwiązania w innych krajach. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Pani poseł Beata Mazurek.

Posel Beata Mazurek (PiS):

Panie przewodniczący, miałam dokładnie takie samo pytanie i mam nadzieję, że od maja jakieś informacje z ministerstwa na ten temat dotarły. Mam nadzieję, że otrzymamy odpowiedź na to pytanie.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos? Nie słyszę, zatem proszę panią minister o odniesienie się do tych pytań.

Podsekretarz stanu w MPiPS Elżbieta Seredyn:

Panie przewodniczący, za chwilę, jeśli pan pozwoli, oddam głos pani dyrektor. Tytułem wstępu chcę powiedzieć, że przygotowując projekt zmian w ustawie o rencie socjalnej korespondowaliśmy z ZUS, który dostarczył nam informacji, którymi się posilkowaliśmy motywując zmiany w tym projekcie. To po pierwsze. To są jedyne dane jakie posiadamy i niczego więcej nie mogę powiedzieć.

Chcę powiedzieć, że odnosimy się do tych obywateli, którzy przebywają i mieszkają na terenie Rzeczypospolitej Polskiej i są uprawnieni wedle naszego prawa do renty socjalnej.

Zatem trudno porównywać tę sytuację do innych krajów Europy, jeśli idzie o możliwość korzystania z takiego świadczenia, bo bywa bardzo różnie. W niektórych krajach europejskich takie świadczenie, lub podobne, jest, a w innych zupełnie go nie ma.

Chcę poruszyć jeszcze jedną kwestię. Obowiązuje nas zasada niedyskryminacji obywateli państw członkowskich UE, zatem uprawnieni do renty socjalnej na terenie Rzeczypospolitej Polskiej do 10 lipca 2013 r. musieli mieszkać i przebywać. Zgodnie z tym projektem będą mogli przebywać na terytorium UE.

Teraz pani dyrektor.

Zastępca dyrektora Departamentu Pomocy i Integracji Społecznej MPiPS Anna Prekurat:

Pani minister w zasadzie odpowiedziała na wszystkie pytania. Rzeczywiście nie mamy statystyk, ile takich osób może być. ZUS udostępnił statystyki w podziale na obywatelstwa osób, którym w 2013 r. odmówiono prawa do renty socjalnej. ZUS nie prowadził ewidencji powodu odmowy bądź zawieszenia prawa do renty socjalnej, więc nie wiemy, ilu osobom odmówiono tego świadczenia z powodu, na przykład, wyjazdu za granicę do pracy tymczasowej lub w celu uczenia się.

Z tego powodu skutki finansowe były oparte o szacunki 100 osób rocznie.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Proszę bardzo, pani poseł Rafalska.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Moje wątpliwości nie tyle odnoszą się tu do obywateli Polski, bo ich obowiązywały dwie przesłanki, czyli mieszkanie i przebywanie. Tu nastąpi zmiana. Spełniają wszystkie warunki i otrzymują rentę socjalną, tak? Mieszkali i przebywali, a w tej chwili, i teraz tak, możemy sobie założyć, że jeżeli obowiązywało takie prawo, to cudzoziemcy, którzy przebywali w Polsce czasowo, krótko, zamieszkiwali krótko, ale nie przebywali, tak, nie mieli prawa, nie starali się...

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Chyba to nieporozumienie, pani poseł. Chodzi o osoby, które uzyskały w Polsce uprawnienie do renty socjalnej i wyjechały poza granicę Polski i przebywają na terenie UE.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Dobrze, ale w tej chwili o przyznanie tej renty socjalnej będzie można starać się tylko po spełnieniu warunku zamieszkania, bez konieczności przebywania.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Oprócz zamieszkiwania trzeba spełniać te wszystkie warunki konieczne do uzyskania renty socjalnej.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

To, w takim razie, proszę podać jaka jest definicja „mieszkania”, bo mamy „przebywanie” i „zamieszkanie”. Tak jak było uzasadnienie, ktoś wyjeżdżał na stypendium naukowe, w związku z tym nie przebywał w tym czasie na terenie Polski i tracił prawo do renty socjalnej, czyli niepełnosprawny student nie mógł otrzymywać tej renty. W tej chwili – i jest to sprawiedliwe – wyjedzie na studia i będzie tę rentę otrzymywał.

Teraz mówimy o cudzoziemcach, którzy będą mieli zamieszkiwanie, a nie będą przebywali. Nie wiem, czy tu jest jakieś nieporozumienie? Czyli to przebywanie może być wieloletnim, a on ma prawo do pobierania renty socjalnej, o której państwo przed chwilą powiedzieliście, że może w jego kraju nie ma takiego uprawnienia, bo, jak powiedziała pani minister, rozwiązania i systemy są bardzo różne. Część wątpliwości może wynikać z naszej niewiedzy.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MPiPS Elżbieta Seredyn:

Szanowni państwo, Wysoka Komisjo, pozwolę sobie wrócić do treści pierwszej, czyli możliwości ubiegania się o rentę socjalną. W art. 2 cytowanej ustawy określono, kto jest uprawniony, kto może ubiegać się. Osoba posiadająca obywatelstwo polskie, zamieszkująca i przebywająca na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Cudzoziemiec przebywający i zamieszkujący na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie zezwolenia na osiedlenie się, zezwolenia na pobyt rezydenta długoterminowego i mający miejsce zamieszkiwania i przebywania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, obywatele państw członkowskich UE.

Ci, którzy skorzystają i będą ubiegać się o rentę socjalną i otrzymają ją na tych warunkach, mogą dodatkowo czasowo wyjeżdżać poza granice Rzeczypospolitej nie tracąc prawa do renty socjalnej, tak jak było to do 10 lipca 2013 r.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Jaka jest definicja „przebywania” i „zamieszkiwania”?

Podsekretarz stanu w MPiPS Elżbieta Seredyn:

Pani poseł, to nie ta ustawa.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

W tej ustawie jest.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

„Przebywanie” i „zamieszkiwanie” regulują oddzielne przepisy.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Momencik, momencik, proszę państwa. Czy pan legislator mógłby pomóc w odniesieniu do kwestii, które przedstawia pani poseł Bańkowska? Proszę bardzo.

Legislator Robert Durlik:

Mogę odwołać się do uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego w tej sprawie. Trybunał roztrząsał kwestię pojęcia „zamieszkiwania”. W motywach wyroku powiedział – „stałe zamieszkiwanie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej odnosi się nie do przebywania w jednej miejscowości w sensie miejsca zamieszkania, ale do przebywania z zamiarem stałego pobytu w jakiegokolwiek miejscowości na tym terytorium”. To jest instytucja prawa cywilnego. W niej, generalnie, są dwa elementy – *corpus* i *animus* – czyli kwestia przebywania w jakimś miejscu na terenie Polski, z zamiarem dłuższego przebywania przy pewnej więzi wyrażanej czymś bardziej ulotnym, niż tylko samo przebywanie na terytorium państwa. Natomiast Trybunał wypowiedział się, że irrelewantne z punktu widzenia otrzymania renty socjalnej jest wymaganie kumulacji tych przesłanek, czyli zamieszkiwania i przebywania, tak jak jest to w obowiązujących przepisach. Nie można kumulować tych przesłanek.

W ocenie Trybunału przesłanką wystarczającą, zupełną i kreującą prawo do otrzymania renty socjalnej, jest zamieszkiwanie, czyli przebywanie z zamiarem stałego pobytu.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

To jest ta konstrukcja, która pojawiła się po zaniknięciu obowiązku meldunku.

Legislator Robert Durlik:

To nie ma związku z meldunkiem.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Więc miejsce... Jeszcze pani poseł Rafalska, proszę bardzo.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Pani minister, przesłanki przyznania renty socjalnej nie ulegną zmianie. Zamieszkiwanie, przebywanie i kryterium wieku i niepełnosprawności – wszystko to musi być spełnione. Renta socjalna zostaje przyznana i od momentu przyznania obywatelstwa cudzoziemcom itd. i od momentu przyznania przesłanka przebywania nie jest przesłanką wymaganą, tylko wymagane jest to zamieszkiwanie. Tak?

Mówiła pani o tym, że to jest na czasowe przebywanie. Czy z ustawy wynika określenie „czasowości pobytu”? Czy jest tak, że można mieć zamieszkiwanie, czyli jestem zameldowana, mam meldunek w Polsce i od 10 lat przebywam za granicą i mam obywatelstwo, które zostało przyznane i mam cały czas wypłacaną rentę socjalną.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Mam wrażenie, że to jest rozmijanie się z istotą wyroku i regulacji. Proszę, pan mecenas.

Naczelnik Wydziału Prawno-Organizacyjnego w Departamencie Pomocy i Integracji Społecznej MPiPS Marcin Chrapek:

Pani poseł, myślę, że zbyt głęboko wchodzimy w treść pojęcia „zamieszkiwanie”, bo ustawa posługuje się terminem „miejsce zamieszkania”, czyli tam, gdzie przebywa dana osoba z zamiarem stałego pobytu i fakt zamieszkiwania przez osobę i brak kontaktów z krajem przez 10 lat powoduje, że *de facto* traci miejsce zamieszkania, bo jej centrum życiowe *de facto* przeniosło się, w związku z tym z takimi przypadkami nie będziemy mieli do czynienia i osoba, która przenosi na tak długi czas swój pobyt poza kraj, przenosi centrum życiowe i traci miejsce zamieszkania. W związku z tym, nie chodzi tu raczej o takie przypadki.

Tak samo jest jeśli chodzi o kategorię cudzoziemców. Są ściśle wymienione warunki pobytu tych cudzoziemców i oni nie mogą pozwolić sobie na swobodne podróżowanie, żeby nie stracić tego statusu pobytu, który mają u nas w Polsce.

Pewne ryzyko występuje, aczkolwiek myślę, że biorąc po uwagę wyrok Trybunału i pewne zobowiązania międzynarodowe, które przyjęło państwo polskie i możliwość zarzutu dyskryminacji, która mogłaby nastąpić, nie możemy pozwolić sobie na różnicowanie warunków, zarówno w stosunku do obywateli państw trzecich, których obywatele mają prawo do renty socjalnej i nakładania na nich dużo szerszych warunków niż te, które mają obywatele polscy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję.

Szanowni państwo, stwierdzam zakończenie pierwszego czytania. Informuję, że nie stwierdzono wniosku o przeprowadzenie wysłuchania publicznego w sprawie tego projektu.

Przystępujemy zatem do jego szczegółowego rozpatrzenia.

Tytuł ustawy. Czy są uwagi do tytułu ustawy? Nie słyszę, zatem uznaję, że przyjęliśmy tytuł ustawy.

Art. 1, zdanie wprowadzające. Czy są uwagi? Czy jest sprzeciw? Nie słyszę, zatem zdanie wprowadzające w art. 1 zostało przyjęte.

Zmiana nr 1 w art. 1. Czy są uwagi do zmiany nr 1? Czy jest sprzeciw? Nie słyszę, zatem zmiana nr 1 została przyjęta.

Zmiana nr 2 w art. 1. Czy są...proszę bardzo, pan mecenas.

Legislator Robert Durlik:

Pozwolę sobie w trybie roboczym, zgłoszę od razu uwagi o charakterze legislacyjno-redakcyjnym.

W zmianie nr 2 proponujemy w zakresie dodawanego ust. 5b proponujemy dodanie po wyrazie „stosowania” wyrazu „przepisu”, czyli – „do celów stosowania przepisu ust. 5a.” – itd. jak jest stanowione. Ten wyraz „przepisu” to jest wymóg redakcyjno-legislacyjny. W ust. 5b mamy zatem – „do celów stosowania przepisu ust. 5a”.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. W którym to jest ustępie?

Legislator Robert Durlik:

W zmianie nr 2 w lit. a) w dodawanym ust. 5b. Na samym początku. Ustęp zaczyna się słowami – „do celów stosowania”, obecnie jest – „ust. 5a”. Proponujemy, żeby było – „do celów stosowania przepisu ust. 5a”.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Tak.

Legislator Robert Durlik:

Dodatkowo, nasi językoznawcy proponują, żeby po wyrazach „Narodowy Bank Polski” dodać przecinek. To jest zupełny drobiazg, ale...

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Czy są zastrzeżenia do przyjęcia zmiany nr 2 z poprawkami redakcyjnymi? Nie słyszę. Zatem ta zmiana została przyjęta.

Zmiana nr 3. Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Robert Durlik:

Tu mamy uwagę czysto redakcyjną. Pod koniec przepisu ust. 1 mamy sformułowanie – „lub też na jej instrument płatniczy”. Wydaje nam się, że można pominąć słowo „też”. To jest kolokwializm. Powinno być – „lub na jej instrument płatniczy”. Bez słowa „też”.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Pani minister, mam nadzieję, że nie ma tu zastrzeżeń? Proszę bardzo, pan poseł Szwed.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Rozumiem, że jeżeli ktoś będzie pobierał tę rentę za granicą, to też...w jaki sposób będzie się to odbywało?

Głos z sali:

Na konto, po przeliczeniu na lokalną walutę, w Polsce po przeliczeniu na ZLP.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

No, dobrze. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Czy ktoś ma jeszcze jakieś uwagi do zmiany nr 3 w art. 1? Czy jest sprzeciw? Nie słyszę, zatem zmiana nr 3 została przyjęta i w ten sposób przyjęty został cały art. 1.
Art. 2. Czy do art. 2 są uwagi? Nie słyszę, zatem uznaję, że art. 2 został przyjęty.
Art. 3. Pan mecenas sygnalizował konieczność zmiany.

Legislator Robert Durlik:

To jest przepis przejściowy i chcemy, żeby był klarowny. Mamy do niego dwie uwagi. Pierwsza to uwaga językowa. Zamiast sformułowania – „dla osób określonych” proponujemy sformułowanie – „osobom określonym w art...”. Tam jest ta wyliczanka.

Natomiast propozycja legislacyjna w tym przepisie odnosiłaby się do tego, aby stanowił on – „Do spraw o przyznanie renty socjalnej dla osób określonych w art. 2 pkt. 2. 2a i 3 ustawy, o której mowa w art. 1 w brzmieniu dotychczasowym”. Chodzi o to, że te postępowania zostały wszczęte i toczą się na podstawie tej ustawy w takim brzmieniu jakie ona ma teraz. Kiedy nasza nowelizacja wejdzie w życie, to, po pierwsze, nie będzie tam pkt. 2, 2a i 3, tylko to będą pkt 2, 3, 4.

Po drugie, ich brzmienie będzie oczywiście nieco inne, więc logiczne jest, że są to postępowania wszczęte na podstawie starych przepisów, które będą toczyły się na podstawie nowych. Taka jest propozycja.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są uwagi do propozycji nowego brzmienia art. 3? Czy jest sprzeciw? Przyjmuję tę poprawkę i formalnie ją zgłaszam. Zatem przyjęliśmy art. 3 w nowym brzmieniu.

Art. 4. Czy są uwagi do art. 4? Nie słyszę, zatem został przyjęty.

Poddaję pod głosowanie cały projekt ustawy zawarty w druku 2480 z przyjętymi poprawkami.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tego projektu? (21) Dziękuję

Czy ktoś jest przeciwny? (0) Nie słyszę. Dziękuję.

Czy ktoś wstrzymał się od głosu? (0) Nie słyszę, Dziękuję.

Proszę o podanie wyników.

21 głosów za, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu. Projekt ustawy został przyjęty.

Proponuję, by sprawozdawcą Komisji w tej sprawie był pan Marek Hok. Czy są inne propozycje? Czy jest sprzeciw? Nie słyszę.

Wyznaczam termin na wyrażenie opinii przez MSZ do dnia 15 lipca 2014 r.

Na tym wyczerpaliśmy porządek posiedzenia.

Proszę bardzo, pan poseł Tomaszewski.

Posel Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Chciałbym spytać w sprawach różnych o powody zawieszenia prac nad projektem ustawy o tzw. rentach wdowich. Pani poseł Bańkowska mówi, że było pierwsze czytanie. Ponad rok temu skierowano go do podkomisji. W podkomisji nic się nie działo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Nie wiem, nie mam pojęcia dlaczego. Szkoda, że pan poseł przywołuje to w sprawach różnych. O tym można porozmawiać na prezydium, w trybie roboczym, mając dokumenty i pytać osoby, które się tym zajmują. Nie znany mi jest ten problem.

Pan poseł Jacek Świat.

Posel Jacek Świat (PiS):

Pytanie natury proceduralnej. Nie rozpatrywaliśmy dziś projektu senackiego, który dotyczy tej samej materii, jest tożsamy, w gruncie rzeczy. Jakie będą jego losy i ...

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Najpewniej zostanie w sejmowym archiwum, bowiem materia została rozstrzygnięta w ten sposób i wydaje się, że nie ma powodów by do tego wracać. Formalnie pozostawiamy go bez biegu. To był drugi termin, który próbowaliśmy uzgodnić. Nie udało się, a że wyrok Trybunału czeka na wykonanie, to nie było już do dalszego odraczania.

Dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie Komisji.